



Fundusze strukturalne szansą na rozwój społeczny i awans cywilizacyjny Europy Środkowej i Wschodniej

Forum Ekonomiczne Młodych Liderów

6-10 września 2006

Fundusze strukturalne szansą na rozwój społeczny i awans cywilizacyjny Europy Środkowej i Wschodniej

publikacja Forum Ekonomicznego Młodych Liderów

Tekst i koncepcja
Michał Wójcik

Projekt
Marcin Ściborek, Michał Lakowski

Fotografie
Wojciech Krupa

Wydawca
Ministerstwo Rozwoju Regionalnego
ul. Wspólna 2/4
00-926 Warszawa
tel. (+48 22) 461 39 40
fax (+48 22) 461 32 61

www.fundusze-strukturalne.gov.pl

Publikacja finansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

**FUNDUSZE STRUKTURALNE
SZANSĄ NA ROZWÓJ SPOŁECZNY
I AWANS CYWILIZACYJNY
EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ**

publikacja Forum Ekonomicznego Młodych Liderów

SPIIS TREŚCI

PL

- 7** Słowo wstępne
- 9** Misja Forum Ekonomicznego Młodych Liderów
- 11** Wyzwania dla Europy
- 19** Fundusze strukturalne szansą na rozwój społeczny i awans cywilizacyjny Europy Środkowej i Wschodniej na przykładzie Polski
- 29** Czy Unia Europejska pozostanie solidarna?
- wschodni wymiar Unii Europejskiej
- 37** Rewolucja społeczeństwa informacyjnego
- znaczenie dla gospodarczej i społecznej wizji rozwoju Europy

EN

- 41** Challenges for Europe
- 47** Structural funds as a chance for the social development and civil progress of Central and Eastern Europe with the example of Poland
- 53** Will the European Union maintain solidarity?
- the eastern aspects of the European Union
- 57** The revolution of the information society
- the meaning for the economic and social vision of the development of Europe



SŁOWO WSTĘPNE

Polska jak i cała Europa Środkowa i Wschodnia stoi dzisiaj przed gigantycznym wyzwaniem. Nasze członkostwo w Unii Europejskiej otwiera przed nami możliwość rozwoju ekonomicznego i społecznego oraz w pewnym sensie awansu cywilizacyjnego w szerokim tego słowa znaczeniu. Państwa naszej części Europy mają szansę nie tylko na nadrobienie zapóźnień infrastrukturalnych, podniesienie poziomu życia i wyrównanie dysproporcji społecznych, ale także mają wielką szansę na to, żeby wspólnie z partnerami z całej Unii Europejskiej kształtować jej politykę. Szczególnie politykę wschodnią Unii.

Polska ma tu do odegrania ważną rolę. Lider zmian demokratycznych w naszej części kontynentu powinien odgrywać wiodącą rolę w tworzeniu idei dla przyszłości Wspólnoty. To tu powinny się odbywać spotkania i dyskusje na temat przyszłości Europy. Tu powinni się spotykać młodzi ludzie, którzy tą przyszłość będą wspólnie tworzyć. Forum Ekonomiczne Młodych Liderów, które odbywa się każdego roku w Nowym Sączu jest do tego doskonałą okazją.

Jestem głęboko przekonany, że to Forum jest początkiem pewnego dzieła, które chcemy, aby w przyszłości stało się istotnym miejscem spotkania młodych ludzi z całej Europy. Z całej Europy, ponieważ mocno wierzymy w to, że dzisiejszy kształt Unii Europejskiej, jej aktualne granice są granicami, które powinny być przekraczane.

Ja mieszkam i pracuję w Lublinie. W regionie, który graniczy z Ukrainą. Ostatnią rzeczą, której bym pragnął jest to, by ta granica, dzisiejsza granica Unii Europejskiej zatrzymała się w tym miejscu. Jestem wdzięczny za waszą odpowiedź na zaproszenie i uczestnictwo w tym spotkaniu. To jest dowód także na to, że wasza obecność tutaj nie jest oderwana od życia i od tego, co będzie w przyszłości. Tego rodzaju spotkania pokazują, że łączą nas wspólne wartości, pomimo że żyjemy w różnych państwach. Państwach o ustabilizowanej demokracji i w państwach, które kilkanaście lat temu weszły na drogę wolności, demokracji i gospodarki rynkowej. Szczególnie jestem wdzięczny za obecność naszych przyjaciół z Białorusi, z państwa o całkiem odmiennej sytuacji politycznej i społecznej. Dziękujemy wam za waszą obecność. Wszystkich uczestników Forum zapraszamy do współpracy z nami i do obecności również za rok.

Tomasz Różniak

Prezes Europejskiego Domu Spotkań
Fundacji Nowy Staw



MISJA FORUM

Forum Ekonomiczne Młodych Liderów to spotkanie młodych ludzi z całej Europy, to miejsce dyskusji o istotnych procesach zachodzących na naszym kontynencie i na świecie oraz o wyzwaniach stojących przed młodym pokoleniem polityków, ekonomistów, przedsiębiorców i liderów organizacji pozarządowych. Forum to także miejsce debaty o przyszłości Unii Europejskiej oraz jej stosunków z państwami sąsiednimi.

Każdego roku Forum przyciąga młodych liderów z organizacji politycznych, społecznych, pozarządowych, gospodarczych z państw Unii Europejskiej, Europy Wschodniej i Europy Południowo-Wschodniej do Polski, do Nowego Sącza. Miejsce konferencji jest wyznaczone przez program partnerski – Forum Ekonomiczne w Krynicy. Dzięki temu wybitni politycy, ekonomiści, przedsiębiorcy, szefowie państw, rządów i korporacji mogą uczestniczyć nie tylko w “środkowoeuropejskim Davos”, ale także mają sposobność odwiedzić “młodych liderów” w Nowym Sączu, aby dzielić się z nimi swoim doświadczeniem, wiedzą oraz odpowiadać na nurtujące młodzież pytania.

Organizacja Forum Ekonomicznego Młodych Liderów w Polsce ma także znaczenie dla promocji naszego państwa, jako ważnego członka Unii Europejskiej, które odgrywa istotną rolę w procesie integracji europejskiej, w szczególności w procesie kreowania wschodniego wymiaru UE oraz w procesie tworzenia nowych idei dla przyszłości Wspólnoty.

Forum Ekonomiczne Młodych Liderów, 6-10 września 2006 **Miejsce spotkania, przyjaźni i rozmowy o przyszłości Europy**

W 2006 roku w Forum wzięło udział ponad 160 osób z 25 państw europejskich: z Albanii, Armenii, Austrii, Azerbejdżanu, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Bułgarii, Czech, Finlandii, Gruzji, Węgier, Niemiec, Łotwy, Włoch, Litwy, Malty, Portugalii, Mołdawii, Rumunii, Rosji, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii, Ukrainy i Polski.

Uczestnicy Forum wzięli udział w dyskusjach panelowych poświęconych następującym tematom:

- Wartości, jakie Europa może zaoferować światu w XXI wieku
- Wschodni wymiar Unii Europejskiej
- Czy Europa może zostać "gospodarczym tygrysem"?
- Stosunki Unia Europejska – Rosja
- Wyzwania dla Europy w sferze społecznej, gospodarczej i politycznej
- Wizja Europy w 2025 roku
- Szanse, nadzieje i perspektywy dla młodego pokolenia w Europie

Ponadto uczestnicy Forum wzięli udział w warsztatach poświęconych polityce młodzieżowej UE, giełdzie idei, akcji społecznych i programów działań reprezentowanych przez nich instytucji, a także w dyskusjach panelowych XVI Forum Ekonomicznego w Krynicy.

Gośćmi Forum Ekonomicznego Młodych Liderów w Nowym Sączu byli m.in. Giorgi Baramidze (Wicepremier Gruzji, Minister ds. Integracji Europejskiej i Euroatlantyckiej Gruzji), Algirdas Brazauskas (Prezydent Litwy w latach 1993-98), Erhard Busek (Wicekanclerz Austrii 1991-95, Specjalny Koordynator Paktu Stabilizacyjnego dla Europy Południowo-Wschodniej), Karel Dyba (Profesor Ekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego Praga, Minister Gospodarki Republiki Czeskiej w latach 1990-96), Dmitrij Furman (Profesor, Dyrektor Instytutu Europy Rosyjskiej Akademii Nauk), Grzegorz Gauden (Redaktor Naczelny "Rzeczpospolitej"), Grażyna Gęsicka (Minister Rozwoju Regionalnego RP), Jakub Gross (Specjalista Banku PKO BP), Irina Hakamada (rosyjska opozycjonistka), Grigorij Jawliński (rosyjski polityk opozycyjny), Donald Jensen (Dyrektor Radia Wolna Europa), Milan Kučan (Prezydent Słowenii w latach 1990-2002), Aleksander Kwaśniewski (Prezydent RP w latach 1995-2005), Janusz Lewandowski (Przewodniczący Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego), Kazimierz Marcinkiewicz (Premier RP w latach 2005-2006), Cristian Nacu (Wiceprezes i Dyrektor Enterprise Investors Rumunia), Maciej Płażyński (Wicemarszałek Senatu RP), Viviane Reding (Komisarz UE ds. Mediów i Społeczeństwa Informacyjnego), Christoph Rosenberg (Przedstawiciel Międzynarodowego Funduszu Walutowego Regionu Europa Środkowa i Kraje Bałtyckie), Rudolf Schuster (Prezydent Słowacji w latach 1999-2004), Józef Taran (manager), Hanna Gronkiewicz – Waltz (była Wiceprezes Banku Odbudowy i Rozwoju), Ojciec Ludwik Wiśniewski, OP.

**Patronat Honorowy nad Forum objął Bogdan Borusewicz,
Marszałek Senatu RP.**

Organizatorami Forum Ekonomicznego Młodych Liderów są: Europejski Dom Spotkań - Fundacja Nowy Staw, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji Narodowa Agencja Programu „Młodzież”, Forum Ekonomiczne w Krynicy.



Rozdział I

Wyzwania dla Europy



wystąpienie Kazimierza Marcinkiewicza
Premiera Rzeczypospolitej Polskiej
w latach 2005-2006

Dla mnie to jest ogromny i wielki zaszczyt, że mogę dziś otwierać Forum Ekonomiczne Młodych Liderów w Nowym Sączu. To forum, które odbywa się tuż obok Forum Ekonomicznego w Krynicy, chyba dziś już najważniejszego spotkania biznesowego i politycznego Europy Środkowej i Wschodniej – polskiego, czy wschodnioeuropejskiego Davos. Mam wielki zaszczyt i honor przede wszystkim dlatego, że przez całe swoje polityczne życie, także ostatnie lata staram się zaszczepiać to przekonanie, że świat należy do młodych ludzi, i że warto na młodych ludzi stawiać.

W moim najbliższym zespole, który stworzyłem, i który przez 9 miesięcy prowadził sprawy państwa, teraz prowadzi sprawy polskiej stolicy, Warszawy, wszyscy są młodszy ode mnie, a sam nie czuję się jeszcze stary. Dlatego też wierzę w ambicje, kompetencje i świeże spojrzenie młodego pokolenia, przed którym stoi świat, Europa, Unia Europejska, Polska. Ale jestem jednoznacznie przekonany, że takie spotkanie, dyskusje młodych ludzi o naszej przyszłości powinny toczyć się w Polsce. Dlatego, że Polska jako jeden z pierwszych państw po odzyskaniu wolności wyznaczyła linie rozwoju gospodarczego w całej Europie. Tą linią i tym hasłem podstawowym i bardzo ważnym, i dziś nieustająco powracającym jest solidarność. Nie da się zmienić świata bez solidarności.

**Nie da się zmienić jakiegokolwiek państwa bez solidarności,
nie da się zmienić gospodarki bez solidarności.**

Gdy prawie rok temu w grudniu 2005 roku na szczycie Unii Europejskiej w Brukseli, szczycie poświęconym naszej perspektywie finansowej (budżetowi UE na lata 2007-2013) gdy wśród wszystkich pozostałych państw UE, tzw. nowej dziesiątki, staraliśmy się o to, żeby budżet dla tych nowych państw był większy – słowo solidarność pojawiało się nieustająco. Dlatego, że bez takiego spojrzenia nikt nie podzieli się swoim bogactwem, bez odwołania się do solidarności nie wyrównamy szans, nie damy możliwości rozwojowych tym, którzy dziś tych możliwości są pozbawieni. Dlatego Polska także poprzez ideę solidarności stała się kapitalnym, świetnym, dobrym miejscem i punktem odniesienia do prowadzenia



dyskusji o przyszłości, o tym, co czynić i jak czynić dalej. Ale jest też jeszcze jeden element, bardzo ważny. Mało kto wie, mało kto tego się spodziewa, że w Polsce żyje 10 milionów ludzi w wieku od 18 do 30 lat. To ogromny potencjał, właściwie w żadnym kraju nie ma tak wielkiego potencjału młodego pokolenia w tym wieku. Ale co więcej, to pokolenie jest jeszcze specjalne i specyficzne. To są ludzie, którzy wychowali się już w wolnej Polsce, całe swoje życie żyją w wolnym kraju, kraju demokratycznym, trudnym, w kraju transformacji, ale w kraju, w którym nie ma już komunizmu, który już pokazuje w jaki sposób tworzyć nową przyszłość. Co więcej, to młode pokolenie w Polsce w 55% (to jest jeden z najlepszych wyników w Europie) jest pokoleniem z wyższym wykształceniem.

My może w Polsce przegraliśmy wiele rzeczy, może wiele rzeczy zrobiliśmy źle, ale jedną rzecz zrobiliśmy doskonale, pewnie najdoskonalej zrobił to Pan Rektor tu w Nowym Sączu - postawiliśmy na wyższe uczelnie, postawiliśmy na edukację. Może nawet mniej na naukę, a właśnie na edukację. Pięćdziesiąt pięć procent każdego rocznika polskiego młodego pokolenia studiuje, kończy studia, zdobywa kompetencje, zdobywa wiedzę i umiejętności, a jeśli do tego dodamy ambicje, wielkie niespożyte ambicje, które pchają polskie pokolenie nie tylko w politykę i gospodarkę polską, ale także do innych państw: do Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji, Norwegii, to zobaczymy, że ten potencjał, który zgromadzony został w Polsce jest potencjałem ogromnym, szalonym, potencjałem, który zmienia Polskę dziś, ale który zmienia także już dziś Europę.

Młode polskie pokolenie zdobywa nie tylko Polskę, ale zdobywa Europę, dlatego dyskusja o przyszłości Europy, dyskusja o przyszłości świata powinna się odbywać w Polsce. I dobrze, że odbywa się tu w Nowym Sączu.

A wyzwania przed Unią Europejską, wyzwania przed Europą są ogromne i szalone i są wielkie. Moje pokolenie może się dziś kłócić o Unię Europejską, o to jak zorganizować życie Unii Europejskiej. Możemy się kłócić o taką czy inną dyrektywę, ale tak naprawdę jeżeli komukolwiek wydaje się, że to są rzeczy najważniejsze w UE to się myli. I błagam was nie patrzcie tak na Unię Europejską i wyzwania Europy, bo to nie są najważniejsze wyzwania. Naszym wyzwaniem dziś w Europie i Unii Europejskiej jest to, że nie jesteśmy w stanie dogonić Ameryki. Mimo strategii lizbońskiej nie uczyniliśmy ani jednego kroku w przód, ani jednego kroku, który by dogonił w rozwoju Stany Zjednoczone.

Czy to wszystko? Nie, nie wszystko, bo tuż obok, jeszcze za plecami, rozpędzone do niebywalej prędkości są Chiny i Indie. Gonią Europę. Gonią Europę tak, że za chwilę okaże się, że my stoimy. A to jeszcze nie wszystko. Spójrzmy na to, co dzieje się w Ameryce Południowej, spójrzmy na rozwój Brazylii. Jeśli my dziś nie będziemy w stanie spojrzeć na UE w perspektywie dziesięciu, piętnastu lat spojrzeniem świeżym, prawdziwym, to okaże się, że jesteśmy w miejscu, to okaże się, że wszyscy poszli do przodu, a my żyjemy tak, jak żyliśmy do tej pory.





I prawdziwe wyzwanie UE dziś to jest właśnie to w jaki sposób rozgrzać europejską gospodarkę, w jaki sposób doprowadzić do takiej jedności europejskiej, żeby nie zostawać z tyłu, a wręcz przeciwnie, żeby być liderem zmian, żeby być liderem świata, żeby podbijać gospodarkę na świecie.

To są wyzwania, przed którymi stoimy i nie damy rady udzielić odpowiedzi na nie jeśli nie będziemy otwarci, jeśli nie zobaczymy reguły, która w UE od wielu lat sprawdza się idealnie. Jest to reguła demokracji i wolności. Otóż wszędzie tam, gdzie pojawia się wolność i wszędzie tam, gdzie pojawia się demokracja, czasem z wielkimi trudnościami i problemami, ale pojawia się także dobrobyt i pojawia się bezpieczeństwo.

Jeśli spojrzymy na Europę XX wieku to zobaczymy, że dopiero wówczas stała się demokratyczna i bezpieczna gdy demokracja i wolność rozszerzała swoje granice. I dziś dalej, mimo strachu, mimo wielkiej bojaźni Europa musi otwierać się na kolejne państwa, musi otwierać się jeszcze dalej, by idea demokracji i wolności mogła zwyciężać, nie dla samej wolności, ale dla zwiększania naszego bezpieczeństwa, a to następuje równolegle ze zwiększaniem dobrobytu.

W tym dziele Polska też ma wielką szansę i możliwość rozwoju. Dziś Polska rozwija się w tempie ponad 5% wzrostu PKB rocznie (2006 rok). Jeśli będziemy zwiększać w takim tempie naszą gospodarkę to rzeczywiście może okazać się, że będziemy gonić gospodarkę starych krajów UE w tempie, które będzie zauważalne. Zwróćmy uwagę, w Polsce tym, co napędza gospodarkę są przede wszystkim inwestycje i to, że stajemy się potentatem w niektórych dziedzinach. Elektronika: to jest nie tylko LG i Sharp, które już budują swoje fabryki, w których będzie pracowało 10-25 tysięcy ludzi, ale to są następne firmy, nawet nie zdradzę jeszcze ich nazwy, globalne firmy, które już przygotowują swoje umowy. To są dalej firmy informatyczne, które tu w Polsce napotykają nieprawdopodobny potencjał. Tym potencjałem jest młode polskie pokolenie. Jedni z najlepszych na świecie informatycy, zarówno ci techniczni, po politechnikach, jak ci do zarządzania po uniwersytetach. Dziś na świecie rozmawiam z prezesami największych korporacji, oni bardzo wyraźnie mówią, po Indiach to Polska ma najlepszych informatyków, to jest nasz potencjał. Nie węgiel i stal, nawet nie złoto, coś więcej. Potencjał młodego polskiego pokolenia, dobrze wykształconego i ambitnego.

No i wreszcie rzecz, która czeka na rozwiązanie w Europie i ja mam stuprocentowe przekonanie, że moje pokolenie nie jest w stanie tego zrobić i nadrobić nie tylko w Polsce, ale też w Europie. To zostało rozwiązane w Europie tak naprawdę tylko w Finlandii. Nowoczesna gospodarka, gospodarka oparta na wiedzy, nowoczesne technologie, rzecz, bez której świat nie będzie miał przyszłości, bez której świat nie będzie rozwijał się w tempie jaki jest dla rozwoju potrzebny. Nie jesteśmy w stanie wykonać tego zadania mimo tworzonych strategii, mimo tworzonych programów, mimo wydawanych pieniędzy. Jeśli wy, młode pokolenie Europejczyków nie weźmiecie tego w swoje ręce, jeśli nie stworzycie prawdziwych parków technologicznych, prawdziwych centrów transferu technologii, to my nie będziemy w stanie tego zrobić. Cieszę się, że w programie waszych spotkań i waszych zajęć znalazła się dyskusja właśnie na ten temat.

Europa czeka na nowe spojrzenie dotyczące rozwoju nowoczesnej gospodarki. Czekają i domagają się tego jak powietrza. To jest Europie najbardziej potrzebne.

Jeśli dziś mówimy jeszcze czasami Stary Kontynent, to mówimy w innym rozumieniu. Dla mnie ta nazwa Stary Kontynent pasuje jak ulał właśnie dlatego, że ten Stary Kontynent nie potrafi spojrzeć w sposób świeży i nowoczesny na nowoczesną gospodarkę, na nowy rozwój, na rozwój takich technologii, z jakimi mamy do czynienia w innych częściach świata.

W Krynicy spotykają się liderzy polityczni i gospodarczy Europy Środkowej i Wschodniej. Przyjeżdżają premierzy, ministrowie, prezesi wielkich firm. Siadamy i rozmawiamy ze sobą. Czasami zawiązujemy przyjaźnie. Ma to potem znaczenie w prowadzeniu spraw Europy, Unii Europejskiej, Europy Wschodniej. W nawiązywaniu kontaktów gospodarczych i politycznych takie spotkania mają ogromne znaczenie także dlatego, że są nieformalne. I wy również powinniście to spotkanie dzisiejsze i co roku następne wykorzystać do tego samego. To jakby nie było jest Forum Ekonomiczne Młodych Liderów. Spójrzcie w lustra. Dziś widzicie młode, ładne lub przystojne twarze ludzi ambitnych, zdobywających dobre wykształcenie, starających się nabyć odpowiednie doświadczenie. Za parę lat, życzę wam, aby jak najszybciej, nie w wieku trzydziestu paru lat, zaczęliście przejmować sprawy polityczne i gospodarcze. Nie bójcie się tego, dążcie do tego. Chcieć to móc. Marzyć to szczęście, ale spełniać marzenia to powinność. To dopiero szczęście.

Róbcie to, i za chwilę to wy będziecie rządzić największymi korporacjami pracującymi w Polsce, na Ukrainie czy w Rosji. Za chwilę to wy będziecie uczestnikami najważniejszej gry politycznej w swoich krajach. Jeśli dziś będziecie tu razem dyskutować, debatować, znajdować rozwiązania na wyzwania, na które czeka Europa, czy świat, to za 5 lat będziecie mogli te przyjaźnie, te dyskusje i rozmowy, te znajomości wykorzystać do tego, by Europa Środkowa i Wschodnia razem mogły stanowić ważny zaczątek zmian dla przyszłości całej Europy.

Poświęćcie na to wszystkie swoje dni, wszystkie swoje noce, które przeżyjecie tu, w Nowym Sączu i w Krynicy, bo warto. Uwierzcie w siebie, bo przejmiecie stery gospodarcze i polityczne i tego wam serdecznie życzę. A tymi życzeniami chciałbym powiedzieć, że **Forum Ekonomiczne Młodych Liderów uważam za otwarte.**





Rozdział II

Fundusze strukturalne szansą na rozwój społeczny
i awans cywilizacyjny Europy Środkowej
i Wschodniej na przykładzie Polski.

wystąpienie Grażyny Gęsickiej
Minister Rozwoju Regionalnego Polski

Polityka spójności to polityka mająca na celu wyrównanie różnic w poziomie życia pomiędzy poszczególnymi regionami Wspólnoty. W okresie 2007-13 zmierza ona do wspierania wzrostu gospodarczego, konkurencyjności gospodarczej, tworzenia nowych miejsc pracy i do poszerzenia europejskiej współpracy terytorialnej. Jeśli chodzi o historię tej polityki to na pewno Państwo jako osoby młode i wykształcone znają ją lepiej ode mnie. W każdym bądź razie zaczyna się ona w 1975 roku utworzeniem Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, który jest narzędziem do realizacji polityki spójności. EFRR był początkowo funduszem stosunkowo niewielkim, ale z czasem stał się jednym z głównych funduszy strukturalnych UE. Tak więc rok 1975 to początki polityki spójności, która wówczas polegała na wspieraniu polityk regionalnych poszczególnych państw. Potem ta polityka się zmieniła, zaczęła dotyczyć właściwie Wspólnoty i to ona była podmiotem tej polityki regionalnej. Chodziło o wyrównanie różnic, o umożliwienie wzrostu stosunkowo najmniej rozwiniętym obszarom Unii. Dziś kiedy jesteśmy po tym ostatnim wielkim rozszerzeniu znów wraca taka koncepcja, żeby





polityka regionalna jakby wróciła do swoich korzeni, żeby Unia wspierała politykę regionalną poszczególnych państw, i żeby to one były tym głównym podmiotem polityki regionalnej Wspólnoty. Wydaje mi się, że jest to ciekawa koncepcja. Ona trochę wiąże się z problemami finansowymi, albowiem polityka regionalna na poziomie europejskim jest bardzo kosztowna, ale też trochę się bierze z takiego poczucia, że polityka spójności w ramach poszczególnych państw i przez nie prowadzona może być bardziej efektywna i może znacznie lepiej się przyczynić do rozwoju europejskiego. W latach 2007-13 poza tą dyskusją, o której tu wspomniałam mają miejsce inne trendy i opcje w polityce spójności. Po pierwsze ten aspekt wyrównawczy polityki spójności zaczyna schodzić na te równorzędne tory w stosunku do aspektu jakim jest wspieranie konkurencyjności. To dotyczy zarówno regionów jak i grup społecznych i kiedy mówimy o polityce spójności w wymiarze nieregionalnym, ale np. społeczno zawodowym mówimy o równym dostępie do rynku pracy, o niedyskryminacji, o różnych aspektach walki z wykluczeniem społecznym to również ten aspekt konkurencyjności i przyczyniania się do wzrostu, uczestnictwa we wzroście gospodarczym nabiera obecnie szczególnego znaczenia.

Jest to chociażby widoczne w szczególnym akcentowaniu rozwoju miast. Otóż do niedawna jak patrzyliśmy na cele unijne to przede wszystkim inwestowanie miało mieć miejsce w obszarach peryferyjnych, zmarginalizowanych, w obszarach o bardzo niskim PKB, w obszarach borykających się z trudnościami np. gospodarczymi, zwłaszcza przemysłowymi. Od mniej więcej 2-3 lat w Unii nabiera znaczenia polityka miejska i polityka dotycząca zarówno obszaru miast średnich jak i przede wszystkim metropolii, tak więc w tej nowej perspektywie mamy równie silny nacisk położony na obszary wiejskie, które są tradycyjnie obszarami wspieranymi przez Unię, ale również obszary zurbanizowane.

Warto też zwrócić uwagę na trzy wymiary spójności. Do tej pory były podkreślone w polityce spójności dwa wymiary: gospodarczy i społeczny. Teraz bardzo silnie mówi się o spójności terytorialnej, o powiązaniu komunikacyjnym poszczególnych części kontynentu, poszczególnych części Wspólnoty, ale również o wymianie pomiędzy państwami, wymianie kulturalnej, naukowej i innego typu.

W większości państw nowych członków Unii Europejskiej zainteresowanie funduszami poświęconymi na realizację polityki spójności jest ogromne. W co najmniej dwóch krajach mamy ponad 200% wniosków złożonych przez różnych beneficjentów na środki w stosunku do tego ile w ogóle było w tych krajach środków dostępnych z tytułu całej alokacji. Ale w innych krajach również widać, że chętnych nie brakowało na owe środki.

Samo wykorzystanie środków w przededniu rocznicy wstąpienia do UE było słabe. W Estonii i Słowenii powyżej 20%, ale w większość nowych państw członkowskich liczba ta oscylowała w granicach 10% i sądzę, że dostęp do środków unijnych, konieczność skonstruowania sprawnych zasad ich absorpcji obnażyła w wielu wypadkach we wszystkich naszych państwach słabość administracji, ale także niedostosowanie prawa i w ogóle nieprzygotowanie tych krajów na bardzo duże możliwości inwestycyjne. W okresie 2004-06 dla Polski przeznaczono niecałe 13 miliardów euro zarówno z funduszy strukturalnych jak i funduszy spójności, co stanowiło ok 6% ogółu środków jakie Unia przeznaczała na politykę spójności w tym okresie. Nasze rezultaty z lipca 2006 roku pokazują, że mamy w Polsce 8 programów, zainteresowanie środkami jest bardzo duże, natomiast jeśli idzie o podpisywanie umów to ok $\frac{3}{4}$ środków mamy zakontraktowanych. Wykorzystanie środków wynosi średnio 17% w całym okresie Narodowego Planu Rozwoju. Natomiast jest ono bardzo zróżnicowane w różnych programach i to zróżnicowanie jest bardzo ciekawe i znamienne dlatego, że gdy wstępowaliśmy do Unii to wszyscy mówili, że najprościej będzie zrealizować wielkie inwestycje infrastrukturalne: budować drogi, mosty. Mówiono, że to się będzie szybko budować, wyda się szybko pieniądze i dzięki temu zaabsorbujemy te środki, a w ogóle takie inwestycje w Polsce są potrzebne. Spodziewano się, że trudności będą w sektorze małych projektów, zwłaszcza realizowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, które są małe, pracochłonne, trudne do realizacji. W Polsce jest owszem dużo organizacji pozarządowych, które się takimi projektami zajmują, ale prognozowano, że będą one wciąż zbyt słabe i że nie będą w stanie wykorzystać tych środków. Wielki znak zapytania dotyczył tego, co stanie się z rolnikami, dlatego, że tam częściowo pieniądze były łatwe do wykorzystania w postaci dopłat bezpośrednich, a częściowo trudniejsze na restrukturyzację wsi.



Teraz mamy już trzeci rok korzystania z tych funduszy i muszę przyznać, że te hipotezy dotyczące łatwości czy lekkości czy też możliwości absorpcji absolutnie się nie sprawdziły. Okazało się, że mamy ogromną trudność z budową dużych inwestycji infrastrukturalnych, z budową dróg, autostrad, kolei, dużych oczyszczalni dużych inwestycji wodnych itd. I okazuje się, że problemem nie są pieniądze, ale sposób zorganizowania tych inwestycji w kraju. Problemem jest to jak działa państwo i jak jest ono w stanie te inwestycje przygotować, zaprogramować, zaprojektować, przygotować do nich warunki, np. wykupić ziemię, załatwić sprawy środowiskowe no i wreszcie wybudować, zrobić przetarg i wybudować. Okazuje się, że tak jak było to skomplikowane w latach 90-tych, tak samo dzieje się i teraz. Struktury państwa z najwyższym trudem radzą sobie z tego typu inwestycjami. To, co robimy od roku, a czym bardzo zainteresowany jest premier Kaczyński to jest odwrócenie tego trudu, to jest zmiana tej sytuacji i wreszcie ruszenie z tymi możliwościami, które mamy, żeby wreszcie budować wielkie inwestycje infrastrukturalne.

Zupełnie inaczej niż przewidywano wygląda sytuacja w Europejskim Funduszu Społecznym. Zarówno organizacje pozarządowe jak i szkoły, instytucje kształceniowe, przedsiębiorcy mający firmy szkoleniowe okazali się niezwykle sprawni. Okazało się, że te środki jest stosunkowo łatwo puścić w ruch i jest ogromne zapotrzebowanie społeczne zarówno na kształcenie jak i na wyposażenie szkół, jak również na pomoc doradczą, informacyjną. Jeśli chodzi o wieś, to tu jest trochę trudniej. Dopłaty dla rolników idą automatycznie natomiast inne wydatki w spo-

sób zróżnicowany. Łatwo nam wydawać pieniądze będące odszkodowaniem za złomowanie statków, dużo trudniej na restrukturyzację, przekwalifikowanie siły roboczej na wsi i na działania przeciwdziałające wykluczeniu społecznemu. Od kilku miesięcy zajmuję się usprawnianiem całego tego systemu. Otóż nie mieliśmy do tej pory żadnych doświadczeń w funduszach strukturalnych, doświadczeń z posiadaniem dużych pieniędzy publicznych na inwestycje. Polska zawsze była biednym krajem i zawsze większość budżetu szła na sztywne wydatki, na zasiłki, emerytury, renty. I w momencie kiedy dostaliśmy więcej pieniędzy to okazało się, że musimy wykonać ogromny wysiłek, żeby struktury państwa były w stanie je przerobić. Ten wysiłek najpierw zaowocował jakimiś nieprawdopodobnie skomplikowanymi procedurami, a teraz przez rok dokonujemy ich uproszczenia, zmieniamy procedury przyznawania środków, zmieniliśmy ustawę o zamówieniach publicznych, mamy zamiar niebawem przystąpić do drugiej nowelizacji jeszcze bardziej upraszczającej.

Fundusze polityki spójności przeznaczyliśmy na infrastrukturę drogową i kolejową (40%; mamy spore problemy z ich wydatkowaniem). Prawie 30% na infrastrukturę z zakresu ochrony środowiska. Polska ma bardzo dobre warunki środowiskowe, ale potrzebujemy wielu inwestycji, szczególnie w obszarze gospodarki wodnej, ale także inwestycji, które dostosują nas do bardzo wyśrubowanych norm unijnych dotyczących emisji np. gazów, pyłów, hałasu. Również przedsiębiorcy potrzebują środków na tego typu inwestycje w dziedzinie ochrony środowiska.

Jeśli chodzi o beneficjentów to najwięcej skorzystały jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty i województwa). One rzeczywiście wystąpiły o te środki i je otrzymały. Ich udział stanowi prawie połowę wszystkich funduszy strukturalnych. Prawie 35% było zagospodarowanych przez administrację państwową. Jeżeli popatrzymy na to co się stało dzięki uruchomieniu tych środków to muszę stwierdzić, że

w tej chwili realizujemy jednocześnie ponad 60 tysięcy projektów w całej Polsce.

I kiedy się jedzie po Polsce to widać stojące tablice, na których można przeczytać, że remontuje się drogi, buduje mosty, ale oprócz tego w prawie każdej gminie i każdym powiecie realizuje się projekty szkoleniowe. W każdej gazecie znajdują Państwo ogłoszenie o tym, że są studia podyplomowe, kursy, różne możliwości kształcenia. Mamy około 5 tysięcy projektów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, czyli średnio jest to więcej niż 1 projekt na każdą jednostkę, ale tutaj zróżnicowanie jest spore. Niektóre gminy realizują kilkanaście projektów, a niektóre wogóle nie wystąpiły o środki. Tych ostatnich jest oczywiście mniej, ale warto przyjrzeć się w przyszłym okresie programowania dlaczego tak się dzieje, że nie wszyscy o te środki występują.

Wsparcie otrzymało też ponad 650 tysięcy osób i to jest rzeczywiście dużo. Inne niemierzalne efekty są takie, że fundusze strukturalne odbijają jak w lustrze wszystkie niedostatki administracji publicznej, niedostatki prawa, jego niezyciowość i sprzeczność wewnętrzną. Rzeczywiście te fundusze bardzo nam pomagają w tym, żeby to prawo i tą administrację poprawić. Pokazują nam, gdzie tkwią błędy i co musimy zrobić. Oprócz tego duży udział organizacji pozarządowych i innych instytucji partnerskich w realizacji tych programów też przyczynia się do tego, że w tych działaniach dotyczących wzrostu gospodarczego, zatrudnienia czy wogóle polityki spójności uczestniczą w szerokim wymiarze partnerzy społeczni, bądź jako ci, którzy przygotowują projekty, bądź jako ci, którzy je realizują.

Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej przyjęła niedawno pierwszą wersję strategii rozwoju kraju na lata 2007-2015. Chcielibyśmy, żeby głównym celem Polski w tym okresie było podniesienie jakości życia mieszkańców naszego kraju. Miałoby się to dokonać poprzez wzrost konkurencyjności gospodarczej, poprawę stanu infrastruktury technicznej i społecznej, wzrost zatrudnienia, budowę zintegrowanej wspólnoty społecznej i bezpieczeństwa społecznego, a także poprzez rozwój obszarów wiejskich, rozwój regionalny, zwłaszcza podniesienie spójności terytorialnej w Polsce. Oprócz tej strategii przygotowaliśmy również Narodową Strategię Spójności (oficjalna nazwa europejska – narodowe strategiczne ramy odniesienia). I ta Narodowa Strategia Spójności ma realizować podstawowe cele Strategii Rozwoju Kraju.

W okresie 2004-2006 Polska konsumuje około 6% całej sumy funduszy Unii Europejskiej poświęconych na realizację polityki spójności.

W latach 2007-2013 otrzymujemy możliwość użycia prawie 20% środków jakie Unia przeznacza na politykę spójności. To jest ogromna kwota w cenach bieżących, prawie 67 miliardów euro. Jest to ogromna odpowiedzialność dla naszego kraju, dla rządzących i dla wszystkich obywateli.

Jeśli nie sprostamy oczekiwaniom unijnym to zarówno polityka społeczna całej Unii stanie pod znakiem zapytania od strony merytorycznej jak również pod znakiem zapytania stanie to, czy warto dokonywać redystrybucji dochodu podatników i przeznaczać go na inwestycje w krajach gorzej rozwiniętych.

My mamy pełną świadomość tej odpowiedzialności i zrobimy wszystko, żeby temu zadaniu sprostać. W ramach naszej strategii mamy opracowanych stosunkowo niewiele programów operacyjnych i chcielibyśmy się skoncentrować na kilku sprawach: infrastruktura, kapitał ludzki, innowacyjna gospodarka, rozwój spójności terytorialnej kraju. Ta ilość programów operacyjnych pokazuje bardzo wyraźnie, że ta koncentracja będzie miała miejsce od strony celowej oraz organizacyjnej. Zmieniliśmy zasady organizacji w rządzie, powstało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, które będzie zarządzać wszystkimi tymi funduszami we współpracy z innymi ministrami, którzy będą spełniać rolę instytucji pośredniczą-

cych. Spodziewamy się, że dzięki temu ta cała droga przez mękę, którą przeszliśmy jeśli chodzi o Narodowy Plan Rozwoju i obecną perspektywę zostanie nam oszczędzona.

Jeśli chodzi o programy operacyjne to widać wyraźnie, że ich struktura jest taka, że najwięcej, bo aż 21 miliardów euro będziemy wydawać na infrastrukturę i ochronę środowiska. Sporo będziemy wydawać na kapitał ludzki, ponad 8 miliardów euro i na innowacyjną gospodarkę, ponad 7 miliardów euro. Na programy regionalne wydamy około 16 miliardów, a dla realizacji celu jakim jest spójność terytorialna wydamy 2 miliardy euro na rozwój Polski Wschodniej.

Nowa perspektywa programowania w Polsce cechuje się ogromną decentralizacją. Często czyta się w mediach, że nasz rząd jest rządem centralistycznym. Nie wiem, czy jakkolwiek inny rząd decentralizuje fundusze strukturalne w takiej wielkości. W Polsce 48% środków alokowanych będzie do regionów. Jeśli chodzi o regionalne programy operacyjne to będą one miały 29% całej naszej alokacji w przyszłej perspektywie, ale jeśli idzie o Europejski Fundusz Społeczny, który jest opisany jako human capital, to z tych 15% ponad dwie trzecie będzie alokowanych do województw. To jest bardzo wysoki procent decentralizacji i bardzo wysoka wiara rządów w to, że samorząd województwa i samorządy lokalne poradzą sobie z programowaniem i wydawaniem tych środków. Dodatkowo do tych pieniędzy mamy te, które są przeznaczone na politykę rolną i razem z wkładem krajowym dają nam w sumie ponad 87 miliardów euro. Jaki będzie wpływ na PKB Polski liczony w miliardach złotych? W 2004 roku jeszcze niewielki ok 3-4 miliardów, ale w kolejnych latach coraz wyższy, najwyższy w okresie 2010-14.

Spodziewamy się również wielu efektów makroekonomicznych, przede wszystkim ogólnego rozwoju społeczno – gospodarczego państwa jak i rozwoju poszczególnych regionów. Spodziewamy się rozwoju gospodarczego w poszczególnych sektorach, głównie w sektorze badawczo – rozwojowym, ale także wzrostu zatrudnienia, wzrostu sektora małych i średnich przedsiębiorstw, turystyki itd.

Wyzwania, które obecnie przed nami stoją są trojakiiego rodzaju. Po pierwsze musimy dobrze zaprojektować te środki. Stosunkowo łatwo jest zrobić program, który niekoniecznie będzie służył rozwojowi gospodarczemu. Trudno jest zrobić taki, który Polskę pchnie do przodu. Drugie wyzwanie to zdolności absorpcyjne, o których wcześniej już wspomniałam. To jest przede wszystkim zdolność administracyjna, zdolność do współfinansowania tych projektów i możliwości wykonawcze. Już teraz pojawiają się sygnały, że gminy nie mogą znaleźć wykonawców na te roboty, które planują wykonać np. prace kanalizacyjne, drogowe itd. I ostatnia rzecz to poprawa jakości państwa, poprawa struktury państwa i sposobu jego funkcjonowania. Inaczej dużą część tych pieniędzy utopimy w mało przydatne inwestycje.



Rozdział III

Czy Unia Europejska pozostanie solidarna?
- wschodni wymiar Unii Europejskiej



*Panel dyskusyjny moderowany przez Tomasz Bratka
- Dyrektora Narodowej Agencji Programu
„Młodzież” w Polsce*

Dzisiaj Unia Europejska stoi na progu bardzo ważnych decyzji o kierunkach rozwoju i strategicznych partnerstwach. Rozszerzenie z maja 2004 roku było dla Europy Wschodniej i Południowo Wschodniej bardzo ważnym impulsem, dało pewną nadzieję, pokazało perspektywę w kierunku, do którego państwa tej części kontynentu mogą dążyć. Dla nowych państw członkowskich Unii był to silny impuls do rozpoczęcia dyskusji o wschodnim wymiarze Unii Europejskiej. Czy rzeczywiście dziś możemy mówić, że Unia Europejska ma politykę wschodnią? Czy można powiedzieć, że taka polityka istnieje? Czy te tendencje, które na dzień dzisiejszy są obecne, czyli załatwianie spraw na poziomie bilateralnym pomiędzy poszczególnymi państwami Unii a państwami Europy Wschodniej, szczególnie dużymi państwami, nie są zagrożeniem dla tworzenia wspólnotowej polityki wschodniej? Czy Unia Europejska jest gotowa do tworzenia instrumentów, które będą wspierały państwa Europy Wschodniej w ich drodze do demokracji i rozwoju gospodarczego? Czy UE jest gotowa na dyskusje o swojej przyszłości w perspektywie przyszłego rozszerzenia?

GRIGORIJ JAWLIŃSKI **- ROSYJSKI POLITYK OPOZYCYJNY**

Czy ktoś ma wyobrażenie jak będzie wyglądał świat za 20, 25, 30 lat? Analizy pokazują, że na świecie za 25 lat będą dwa ośrodki siły ekonomicznej: Północna Ameryka i Południowo-wschodnia Azja. Będą bardzo konkurencyjne. A co będzie reprezentować sobą Europa? Czy będzie mogła konkurować i walczyć ekonomicznie z Północną Ameryką i Południowo-wschodnią Azją? Jeżeli przeanalizuje się dzisiejsze ekonomiczne położenie Europy i uwzględni się, że strategia lizbońska będzie zrealizowana, to można powiedzieć, że Europa będzie gotowa na to, żeby być częścią trójkąta, że jest to życiowo ważne dla Europy. Według mnie, a potwierdzają to także analizy, Europa może konkurować tylko w tym wypadku jeżeli będzie mogła otworzyć dla siebie nowe rynki. Jeśli będzie mogła zapewnić sobie dostęp do surowców energetycznych. Jeżeli będzie mogła zapewnić sobie rozwiązanie geograficznego dostępu do Azji Południowo-wschodniej. Jeżeli będzie



mogła rozwiązać kwestie geopolityczne i geograficzne włączając w to kwestie bezpieczeństwa. Te problemy będą mogły być rozwiązane tylko w tym przypadku jeżeli Europa będzie miała strategię ruchu na wschód. Chciałbym podkreślić, że nie chodzi o wschodnią politykę, o której mówiono w latach 70-tych i 80-tych XX wieku, ale o strategię szybkiego przemieszczania na wschód. Strategia i wizja perspektywy na 25, na 30 lat do przodu. W 1947 roku została sformułowana strategia zjednoczenia Europy. Trzeba było prawie 60 lat, żeby ta strategia zakończyła się powodzeniem. Ona zakończyła się bardzo dużym sukcesem, ale powstaje takie wrażenie, że po tym jak runął mur berliński i po tym, jak doszło do rozszerzenia Unia nie ma już żadnej strategii.

Jakie jest teraz spojrzenie na 2030, 2050 rok? Jakie miejsce w tym wszystkim zajmuje Ukraina? Jakie miejsce zajmuje Rosja? Jakie Białoruś? Jaka jest koncepcja rozwoju w najbardziej szerokim znaczeniu tego słowa? Wydaje mi się, że to jest bardzo poważna kwestia i na dzień dzisiejszy Unia Europejska nie ma takiej strategii. Mówię o strategii, która zawiera fundamentalne wartości, na których zbudowana jest współczesna cywilizacja europejska, i które stały się podstawą zbudowania zjednoczonej Europy po II wojnie światowej.

Kto w 1947 roku mógł wyobrazić sobie, że Polska i Niemcy będą w jednej Unii? Kto mógł wyobrazić sobie, że głównym motorem zjednoczenia będą Francja i Niemcy? Kto mógł sobie wyobrazić, że można głosić strategię zjednoczenia w momencie, w którym państwa Europy Wschodniej znajdowały się w warunkach radzieckiej obecności? Tym nie mniej ta strategia została ogłoszona i skończyła się całkowitym zwycięstwem. Najbardziej mnie niepokoi, że na dzień dzisiejszy nie ma takiej wschodniej strategii, a powinna ona być ogłoszona i to jak najszybciej. I ona ma decydujące znaczenie w tym również na demokratyczne zmiany w Rosji, na Ukrainie, Białorusi i w innych państwach poradzieckiej przestrzeni.

MACIEJ PŁAŻYŃSKI – WICEMARSZAŁEK SENATU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Unia Europejska miała politykę wschodnią i zrealizowała ją dość skutecznie i konsekwentnie przy wszystkich kłopotach wynikających z tak wielkiego planu. Efektem tego jest obecność Polski i kilkunastu innych państw w Unii. Można powiedzieć, że w ostatnich latach zrealizowała się koncepcja połączenia dużej części kontynentu w wtedy to nazywaliśmy polityką wschodnią Unii Europejskiej.

Teraz jesteśmy w Unii, w związku z tym to my mamy razem z naszymi sąsiadami znad Bałtyku i południa możliwość wpływania na politykę i kształtowanie polityki wschodniej Unii. A nad tym jak ma wyglądać ta polityka i strategia, to trzeba postawić znak zapytania. Wydaje mi się, że teraz jest ona w budowie, ale na pewno nie w jakimś kształcie docelowym. Ale ja bym się temu nie dziwił. Trudno po tak zasadniczej zmianie dla Wspólnoty jakim było ostatnie rozszerzenie przejść natychmiast do następnych, zdecydowanych kroków i czynić je z przekonaniem o ostatecznym kształcie tej polityki. Wydaje mi się, że w tak specyficznej instytucji jaką jest Unia te zmiany muszą jednak dojrzewać. Ten czas refleksji nie może być tylko sygnałem o słabości decyzyjnej Unii Europejskiej, ale jakby o konieczności dopracowania i bardzo długiego wydyskutowania różnych dalekosiężnych planów. I prawdą jest, że życie i tempo zmian często zaskakuje polityków. Zgadzam się, że jeszcze kilkanaście lat temu nie przewidywaliśmy, że będziemy żyli w takiej Europie jaka jest teraz. I także nie wiadomo co nas czeka za 15, za 20 lat. Wydaje mi się, że niewątpliwym sukcesem ostatnich lat jest tak znaczne poszerzenie UE. Naturalną konsekwencją tego jest teraz wstrzemięźliwość wynikająca z naturalnych obaw jak skonsumować, jak połączyć ten nowy organizm? Jak spowodować, żeby ta unia znacznie szersza była unią funkcjonalną jeśli chodzi o podejmowanie decyzji? Można powiedzieć, że jest słabość Unii. Mówi się o jakimś kryzysie, nieumiejętności przejścia przez ten etap, ale to jest chyba kryzys wpisany w sposób funkcjonowania takiej wspólnoty, jaką jest UE, która po prostu z tym przyspieszeniem, z tym rozszerzeniem musi sobie poradzić. Po to, żeby





skonkretyzować dalsze plany. Stąd też chyba na razie to jest próba budowania polityki w stosunku do poszczególnych państw przede wszystkim do Rosji, do Ukrainy. Do Ukrainy, gdzie chyba tempo zmian było zaskoczeniem dla UE. A przez to była widoczna rola Polski i Litwy. Nadaliśmy pewien kierunek, pewną ocenę tego, co się dzieje na Ukrainie. I kłopot ze współpracą z Rosją wynikający z jednej strony z nadmiernie życzeniowego spojrzenia ze strony Unii jak chciałaby widzieć Rosję i z drugiej strony Rosji, która wybiera inny kierunek – wcale nie zbliża się do tych standardów europejskich, a wręcz przeciwnie idzie w stronę autorytarnej modernizacji z wszystkimi tego konsekwencjami.

Tak więc odpowiedź na to, czy jest polityka wschodnia? Najuczciwiej powiedzieć: ona się kształtuje, ale na pewno nie jest zapisana w jakimś gotowym programie.

GIORGI BARAMIDZE
– WICEPREMIER GRUZJI,
MINISTER DS. INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
I EUROATLANTYCKIEJ GRUZJI

Jesteśmy w procesie reintegracji z Europą. Naród gruziński został na nowo zjednoczony aspiracjami integracji europejskiej.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy jeszcze przygotowani na wejście do Unii Europejskiej, ale wiemy też, że Europa nie jest przygotowana na naszą akcesję. Jednak istnieje dalekosiężna polityka adresowana do Gruzji i my liczymy na to, że nasze członkostwo w Unii kiedyś się ziści.

Teraz wdramy bardzo ważny program, który jest dla nas jakby poczekalnią w drodze do UE. Z końcem września zaczniemy intensywny dialog, negocjacje. Przyjęliśmy plan, ustaliliśmy priorytety, którymi są przede wszystkim reforma ustawodawstwa i wymiaru sprawiedliwości, rozwiązanie wszystkich naszych konfliktów terytorialnych drogą pokojową.

Gruzja jest już gotowa na przyjęcie umowy o wolnym handlu z Unią Europejską. Budujemy silnie liberalną gospodarkę rynkową, znieśliśmy ponad 84% różnorodnych ograniczeń, licencji, podatków. Zmniejszyliśmy korupcję, obniżyliśmy szarą strefę do poziomu poniżej 15%. W tym roku mamy 5-krotnie większy budżet niż w 2003 roku. Dlatego też jesteśmy w stanie wydawać na edukację 8 krotnie więcej niż jeszcze dwa i pół roku temu, na zdrowie 5 krotnie więcej, także na budowę i remonty infrastruktury 10 krotnie więcej. Więcej środków inwestujemy także w system prawa, armię, naukę, programy dla młodzieży. Z radością witamy również uczestnictwo UE w programach, które są ważne dla bezpieczeństwa energetycznego naszego regionu i całej Europy. Obserwujemy jak rośnie rola Południowego Kaukazu i wybrzeża Morza Czarnego w polityce bezpieczeństwa energetycznego. Zasoby kaspijskie powinny dać alternatywne źródła energii dla Zachodu.



I dlatego wschodnia polityka Unii Europejskiej jest potrzebna. Mam nadzieję, że nowa polityka sąsiedztwa będzie wspierana przez wszystkie 25 państw członkowskich. Mam nadzieję, że państwa Europy Środkowej będą przodującymi we wspieraniu tej polityki, ponieważ mają bezpośrednich europejskich sąsiadów Unii Europejskiej.

Unia powinna mieć silniejszą politykę wschodnią. To jest także ważne dla rozwoju demokracji na całym poradzieckim obszarze. Ważne dla promowania idei demokracji dalej na Wschód. To jest niezbędne także dla Rosji i Białorusi.

Musimy walczyć razem, żeby zmienić reżim białoruski i obowiązkiem nas wszystkich jest, by stało się to środkami pokojowymi. Musimy być w tym względzie zjednoczeni, a wszystkie sukcesy państw poradzieckich powinny być stawiane za przykład właśnie Białorusi i Rosji. Dziś władze Rosji prowadzą do zmiany polityki wobec Gruzji ponieważ stanowi to zagrożenie dla podstaw radzieckiej mentalności. Niemniej jednak Unia powinna być aktywna we wspieraniu demokratycznych ruchów w państwach Europy Wschodniej.



Rozdział IV

Rewolucja społeczeństwa informacyjnego
– znaczenie dla gospodarczej
i społecznej wizji rozwoju Europy



wystąpienie Viviane Reding
- Komisarz UE ds. Mediów
i Społeczeństwa Informacyjnego

Technologie informacyjne i komunikacyjne będą głównym elementem budowania naszych społeczeństw w przyszłości. Są one innowacyjne i uczynią nasze społeczeństwa rozwiniętymi. Dzisiaj potrzebujemy nowego wzrostu dla naszego pokolenia, które niedługo wejdzie w wiek emerytalny. Jestem przekonana, że wy, młode pokolenie europejskie nie zamierzacie wydawać 50 czy 60% waszych przyszłych dochodów na to, aby nasze pokolenie mogło dożyć wieku stu lat w wygodzie i komforcie. Musimy stworzyć wzrost. To dla nas jedno z podstawowych wyzwań. Drugie wyzwanie dotyczy globalizacji. W zmieniającym i globalizującym się świecie możemy przetrwać, jeśli zdołamy stać się silnym kontynentem i to zarówno gospodarczo jak i politycznie. Nowe technologie mogą nam w tym pomóc. Możemy je stosować do szukania oszczędności w konsumpcji energii. Powinniśmy inwestować w nowe sposoby wykorzystywania tych coraz radszych zasobów. Możemy także stosować je w naszym codziennym życiu. Na przykład jeśli będziemy w stanie osiągnąć poziom 50% zakupów on-line to możemy zaoszczędzić blisko 40 miliardów euro w samej Europie.

Dzisiaj jesteśmy w trakcie rewolucji technologicznej. Nie ewolucji, bo ta była w XX wieku. Wiek XXI to wiek rewolucji, w którym zanikają granice między tradycyjnymi sieciami, a sieciami bezprzewodowymi, gdzie powszechnie stosowana jest telefonia internetowa, telewizja internetowa, a nawet komórkowa. Dziś we Francji konsumenci wykupują usługi telewizji, internetu i telefonii w jednym pakiecie. Za 20 euro miesięcznie można mieć dostęp do tych trzech zintegrowanych usług. Protokół VoIP zastępuje tradycyjną telefonię, a więc w przyszłości biznes nie będzie zarabiał w oparciu o głos, a raczej obraz czy telewizję internetową. Dziś mamy 700 tysięcy abonentów telewizji komórkowej, a do roku 2009 liczba ta zwiększy się do 9 milionów. Wyobraźcie sobie więc, jak szybki jest ten rozwój. Nasze badania w Niemczech dowiodły, że na przykład rozwój szerokopasmowego internetu podniesie PKB Niemiec o 46 miliardów euro w ciągu najbliższych 3 lat i stworzy 265 tysięcy nowych miejsc pracy. Czy możecie sobie wyobrazić, co by to sprawiło w Polsce i innych państwach Europy Środkowej i Wschodniej, gdyby były one technologicznie gotowe, aby pójść w tym kierunku? W Europie średnio 13% mieszkańców ma dostęp do szerokopasmowego internetu. W porównaniu z Koreą Południową czy Japonią wypadamy blado. Najlepsze wyniki w Europie osiągają Holandia, Dania, Finlandia i Szwecja, których wskaźnik penetracji wynosi 20%. We Francji i Wielkiej Brytanii około 16%, a w Polsce 2%.

Badania dowodzą, że te państwa, które są najlepsze w zapewnieniu szerokopasmowego internetu, są również najlepsze w edukacji i rozwoju gospodarczym. Nie możecie być gospodarczymi graczami najwyższego poziomu jeśli nie jesteście graczami najwyższego poziomu w przyjęciu szerokopasmowego internetu.

Komisja Europejska kładzie duży nacisk na to, żeby nie było podziału i zróżnicowania między miastami a wsią, jeżeli chodzi o szerokopasmowy dostęp do internetu, ani też, żeby nie było społecznego podziału na tych, którzy nauczyli się wykorzystywać nowe technologie i na tych, którzy nie potrafią.

Przyszłością będzie także telewizja internetowa i komórkowa. Musimy uruchomić politykę, która będzie promowała ochronę prywatności i rozwój nowych technologii. Powiedziałam już Państwu, że ludzie będą kupować nowe technologie jeśli znajdą dla nich zastosowanie w życiu codziennym.

Teraz mamy dużą szansę, aby treść europejską przenieść bezpośrednio do ludzi bez konieczności przechodzenia przez inne trudne kanały informacyjne takie jak telewizja i filmy. Przy technologii telewizji internetowej i komórkowej ta zawartość może być bezpośrednio skierowana do ludzi. To oznacza, że musimy mieć więcej inwestycji w twórców tych treści, tej zawartości.

Tworzenie tych treści będzie jednym z najciekawszych elementów domeny rozwoju w nadchodzących latach. Rozwój telewizji internetowej i komórkowej będzie dynamiczny. Już w roku 2009 tego rodzaju telewizja zdobędzie 6% rynku telewizyjnego w Europie.



EN

Chapter I

Challenges for Europe

*opening speech by Kazimierz Marcinkiewicz,
Prime Minister of the Republic of Poland
2005-2006*

It is a great pleasure and honour for me to open the Economic Forum of Young Leaders in Nowy Sącz today. This forum is being held almost concurrently with the Economic Forum in Krynica, probably the most important business and political meeting these days in Central Eastern Europe, and which can be defined as the Polish, or Eastern European Davos summit. I have a great honour and privilege, first of all, because throughout my own political life, and in recent years, I have been trying to promote the idea that the world belongs to the young people and they are worth investing in.

In my closest team of co-operators, which I created, and which through 9 months managed state affairs and is now managing the affairs of the Polish capital, Warsaw, all the members are younger than me, although I do not feel old myself yet. Therefore, I do believe in an ambitious approach, the abilities and fresh minds of the young generation for which the world, Europe, the European Union and Poland stand wide open. And I am at the same time totally convinced that such a meeting and discussions of young people concerning our future should be carried out in Poland, the country which, as one of the first countries after the regaining of freedom, set the objective for economic development in the whole of Europe. The very important and continuously recurring objective, and the principal motif, is solidarity.

No one can change the world without solidarity. No country can be transformed without solidarity; no economy can be transformed without it.

Almost a year ago in December, 2005, at the European Union summit in Brussels, at which our financial perspective was discussed (that is the EU budget for 2007-2013) when, as one of the ten new EU member states we made efforts to increase the budget for new member states, the word solidarity was raised continuously. Because without such an approach nobody will share their own wealth, we will not make the chances equal without referring to solidarity, and we will not provide the chance of development for those who are deprived of such a possibility today. For that reason Poland, also because of the idea of solidarity, became an excellent place, and a reference point to carry out the discussion about the future, about the type and methods of further action. But there is also another issue, still very significant. Hardly anybody knows, and hardly anybody expects, that 10 million people aged from 18 to 30 live in Poland. It is a huge potential, and actually no other country has such a great potential of the young generation in this age group. But what is more, this generation is still special. These are people who were brought up in a free Poland; they have lived their life in a free country: democratic, difficult, under transformation, but still in a country where there is no communism and which already shows how to create a new future. What is more, 55% of this new Polish generation are people with a higher degree in education (this is one of the best results in Europe).

Perhaps we have failed in many things in Poland, perhaps many things have been done wrong, but one thing was done perfectly, most perfectly by the Rector here, in Nowy Sącz:

we have staked a lot on universities, we have staked a lot on education. And not so much on learning, but on education. Fifty-five percent of young Poles study, complete studies and gain skills and knowledge, and if we combine this with their ambition, bubbling ambition which pushes the Polish generation not only into politics and economics, but also to other states: to Great Britain, Ireland, Sweden, Norway, then we can see that this potential accumulated in Poland is huge, untamed and is changing Poland today, but also even changing Europe.

The young Polish generation conquers not only Poland, but also Europe, and for that reason the discussion about the future of Europe, the discussion about the future of the world should be held in Poland. And fortunately, it is taking place here in Nowy Sącz.

The challenges that the European Union and Europe are facing are enormous, great and require courage. My generation can argue today about European Union issues, on how to organize the life of the European Union. We can argue about one or another directive, but those who think these are the most important things in the EU are mistaken. And I am begging you, do not interpret the European Union and European challenges in this way, because these are not the most important challenges. Our challenge today in Europe and in the European Union is that we are not able to catch up with the United States. Despite the Lisbon strategy we have not made even one step forward which could help us to catch up with the development of the United States.

Is that all? No, it is not, because close behind us are China and India, accelerating at an enormous speed. They are chasing Europe. They are chasing Europe so fast that soon they will leave us standing. And that is not all. Let's look at the situation in South America, the development of Brazil. If today we are not able to look at the EU from the perspective of ten, fifteen years with a fresh view, realistic, then our motionless position will be a fact; all the others will make progress and we will live as we lived before.

And the true challenge to the EU today is how to speed up the European economy, how to lead to European unity, not to stay behind, and on the contrary, to be the leader of changes, to be the leader of the world, to conquer the world economy.

These are the challenges we are facing and we will not be able to find an answer without having an open mind, without understanding the rule that has been successfully tested in the EU for many years. This is the rule of democracy and freedom. And everywhere freedom and democracy, sometimes despite great difficulties and problems, also result in welfare and safety.

If we look at 20th-century Europe we notice that it became democratic and safe when democracy and freedom expanded and went beyond the borders. And today Europe, despite fear, despite great fright, must be open to new countries, must still continue, so the idea of democracy and freedom can win, not for freedom itself, but for increasing our security, and this will lead concurrently to increased welfare.

In this achievement Poland also has a great chance and possibility of development. The Polish economy is today developing at a growth rate of over 5% of GDP a year (in 2006). If we continue such economic growth, this can really give us a chance to follow the economies of the old EU countries with perceptible speed. We should note that Polish growth is driven by investments, and we are becoming a leader in some sectors. In the electronics industry it is not only LG and Sharp which have already built their factories and employ 10-25 thousand people, but there are other companies, whose names should yet stay undisclosed, global corporations in the process

of agreement preparation. We also have IT companies which here in Poland benefit from the incredible potential created by the generation of young Poles. They are among the world's best IT specialists, both engineers who have graduated from universities of technology, and managers graduated from universities. Today, when I talk to the presidents of the largest corporations they clearly state that Poland, second only to India, provides the best computer scientists, and this is our potential. Not coal and steel, not gold, but more than that. The potential of the well-educated and ambitious younger Polish generation.

And finally, we come to the issue which is waiting for a solution in Europe, and I am fully convinced that my generation is not in a position to make it happen or catch up with that, not only in Poland, but also in Europe. Actually, only Finland has succeeded in finding a solution. This is the modern economy, based on knowledge, modern technologies, the thing without which the world has no future, and can not develop as fast as required. We are not able to manage this task despite the developed strategies, created programs, invested money. If you, the young generation of Europeans do not take this into your own hands, if you do not create real technology parks, real centres for technology transfer, then we will not be able to achieve this objective. I am pleased that the agenda of your meetings and activities also includes discussion on this topic.

Europe is waiting for a new idea concerning the development of modern economies. It is waiting and cries out for this like for air. This is what Europe requires the most.

If we speak sometimes about the Old Continent today, we speak in another context. For me the name the Old Continent covers the problem, because this Old Continent can not look with a fresh eye and with a contemporary approach to modern economics, new development, the development of technologies in other world regions.

Krynica is the meeting place of political and economic leaders from Central and Eastern Europe. Prime ministers, ministers, presidents of large corporations come here. We sit down and talk together. Sometimes we make friends. Later on it influences the management of the matters concerning Europe, the European Union and Eastern Europe. Such meetings are vital for the linking of economic and political contacts because of their informal character. And you should also benefit from today's and other meetings for the same reason. First and foremost, this is the Economic Forum of Young Leaders. Look at yourselves. Today you see the young, nice and handsome faces of ambitious people, gaining a good education, trying to acquire suitable experience. I wish you as soon as possible, not later than in your thirties, to start taking over political and economic issues. Do not be afraid of this but make it your objective. To want means to be able to. Dreaming is happiness, but to make dreams come true is duty. And this is real happiness.

Do this, and in a moment you will rule the largest corporations operating in Poland, in Ukraine or Russia. In a moment you will be participating in the most important political game in the countries of your origin. If you discuss this today, debate, find solutions to the challenges that are expected by Europe or the world, then after 5 years you will be able to benefit from these friendship, discussions and conversations, and use your contacts to make Central and Eastern Europe able to create the essential seeds of change for the future of the whole of Europe.

Sacrifice the days and nights which you are going to spend here in Nowy Sącz and Krynica to this, because it is worth doing. Trust in yourselves, because you will take over the reins of the economy and politics, and I heartily wish you success in this. With these greetings I declare the Economic Forum of Young Leaders open.



EN

Chapter II

Structural funds as a chance for the social development and civil progress of Central and Eastern Europe with the example of Poland.

*speech by Grażyna Gęsicka,
Minister of Regional Development
for Poland*

Cohesion policy is the policy aimed at the levelling of the differences in the quality of life between individual regions of the Community. Between 2007 and 2013 it is oriented at the support of economic growth, economic competitiveness, the creation of new workplaces and the extension of European territorial cooperation. If it concerns the history of this policy then you, as young and educated people, surely know it better than me. It was introduced in 1975 by the creation of the European Fund for Regional Development, which is a tool for the realization of cohesion policy. EFRD was initially relatively not a large fund, but over time it became one of the main structural EU funds. Thus, the origins of the cohesion policy date back to 1975 when it was aimed at supporting regional policies in particular countries. Afterwards, it began to transform and actually referred to the Community, which was the subject of this regional policy. It was carried out in order to level differences, and enable growth in relatively the least developed areas of the Union. Today, just after the latest great extension of the EU, the initial idea of this policy recurs, to put the regional policy back to its roots, and to make the Union support the regional policy of individual member states, which should be the main subject of the regional policy carried out by the Community. This concept is interesting to me. It is to some extent connected with financial problems, because regional policy at the European level is very expensive, but also originates from the impression that cohesion policy within individual states, and carried out by them, can be more effective and can considerably better contribute to European development. For 2007-13, besides the above-mentioned discussion, there are other trends and options in cohesion policy. Firstly, the compensation aspect of the cohesion policy has become as important as the support of competitiveness. This refers both to regions and social groups, and when we speak about cohesion policy, not with respect to regions, but e.g. to social and professional groups, we speak about equal access to the labour market, about non-discrimination, about different aspects of curbing social exclusion, then also this aspect of competitiveness and contributing to growth, the participation in economic growth, becomes at the present time especially important.

As an example we can give special emphasis to urban development. Until quite recently we perceived the aims of the Union as, first of all, investing in peripheral areas, marginalised, into areas with very low GDP, the areas tackling difficulties e.g. economic, and especially industrial. Since about 2-3 years ago, municipal policy and policy focused on medium-size cities and metropolises has become of special importance in the Union, so in this new perspective both rural areas, which are traditionally supported by the Union, and also urban regions, are equally emphasized.

The cohesion has three aspects worth noting. Until now, the cohesion policy has underlined two aspects: economic and social. Now, the issue of regional cohesion is strongly pronounced, which includes the communication connection of particular regions of the continent, the regions of the Community, but also exchange programs between countries, which cover cultural, scientific and other issues.

In the majority of the new European Union member states interest in funds for the implementation of the cohesion policy is vast. In at least two countries we have over 200% worth of applications placed by various beneficiaries for co-financing with respect to the entire financial resources earmarked for these countries. But in other countries great interest in these resources is also visible.

The utilization of funds before the anniversary of the accession to the EU was poor. In Estonia and Slovenia it was over 20%, but in most of the new member states the figure oscillated around 10% and I think the access to Union funds, the need to create efficient rules of their utilization, in many cases revealed in all these states the weakness of the administrative system, but also the maladjustment of law and, in general, the lack of preparation of these countries to extensive investment opportunities. Between 2004 and 2006 only 13 billion euro was allocated to Poland from structural and cohesion funds, which constituted about 6% of the whole budget which the Union intended for the cohesion policy in that period. Our results for July 2006 demonstrated that we have 8 programs in Poland under implementation. The interest in funds is very large, and about 75% of resources is contracted based on successfully concluded agreements. The utilization of funds amounts on average to 17% in the entire period of the implementation of the Plan for National Development. However, it is highly diversified with respect to different programs and this differentiation is very interesting and characteristic because when we joined the Union everyone said that the easiest investments to realize would be infrastructural ones, such as road building and bridges. It was thought that the construction process would be fast, the money quickly spent and therefore the funds would be absorbed, and in general that such investments were required in Poland. Some experts expected difficulties to appear in the sector of small projects, especially those implemented within the framework of the European Social Fund, which are small, labour-consuming, and difficult to implement. There are numerous non-governmental organizations in Poland that deal with such projects, but it was predicted that they would be still too weak and unable to consume these resources. A great question mark was put over farmers, partly because funds were easy to utilize as direct subsidies, but on the other hand more difficult to obtain for the restructuring of rural areas.

This year is the third year in which we benefit from the funds and I must admit that the hypotheses concerning the ease or possibility to absorb the funds were completely mistaken. It has become clear that we have huge difficulty with the construction of large infrastructural investments, with the construction of roads, highways, railway lines, large water treatment plants, large water investments etc. And it has been proven that the problem does not concern money, but the organizational aspects of these investments in our country. The problem concerns state administration issues and how the investments are being prepared, designed, planned, or initial conditions for investments prepared, e.g. land buyout, the settlement of environmental issues, and finally construction, which means tender procedure and construction. These operations appear to be as complicated as they were in the 1990s. The state structures are coping with these investments with the greatest difficulty. And we have been working for a year over the problem, which is also of great interest to Prime Minister Kaczyński, and which concerns the reversal of such circumstances, the change of the present situation and the utilization of the opportunities we have to finally build large infrastructural investments.

The situation regarding the European Social Fund is totally the reverse of what had been predicted. Non-governmental organizations and schools, educational establishments and entrepreneurs operating in the training sector have demonstrated their exceptional efficiency. It has been proven that these resources are easy to put in motion, and there is a strong social demand both for education and equipment for schools, and consultancy and informational aid. Rural areas are

in a slightly difficult position. Subsidies for farmers are provided automatically, but other expenses in a diversified mode. It is easier to spend money intended for compensation for scrapping ships, but much more difficult for restructuring, retraining labour forces in the countryside and on action against social exclusion. I have been dealing with improving this entire system for several months. We have not had any experience regarding structural funds or large public funds for investments. Poland has always been a poor country and always most of the budget was earmarked for regular expenses, such as social benefits, pensions, and annuities. And when we were given more money, we realized that we had to make a great effort so the state structures could use it. This effort firstly resulted in some incredibly complicated procedures, and now, for over a year, we have been simplifying them, changing the procedures for granting funds; we have changed the law on public procurement, and we will soon start the second amendment, making the procedures even simpler.

We have allocated the cohesion funds to the road and railway infrastructure (40%; we have considerable problems with their spending), and almost 30% to the environmental protection infrastructure. Poland has very good environmental conditions, but we need many investments, especially in the area of water management, but also investment which will adjust us to very strict EU standards concerning the emission of e.g. gases, dusts, and noise. Also, entrepreneurs need resources for this type of investment in the field of environmental protection.

Regarding beneficiaries, territorial administrative units (municipalities, counties and provinces) have taken the most advantage of the funds. They have applied for the money and were granted it. They have an almost 50 percent share in the entire structural funds. Almost 35% has been used by public administration. If we view the situation that occurred after the actuation of these resources, I must state that at the moment we are simultaneously implementing over 60 thousand projects in Poland. And when one is travelling across Poland, one can see the proof in the form of message boards which give information on road repairs and bridges under construction. But apart from that, in every municipality and county training projects are being implemented. In every newspaper we can find advertisements about available postgraduate studies, courses and various educational opportunities. We have about 5 thousand projects under implementation by regional administrative units, which means on average over 1 project per unit, but the differentiation here is quite large. Some municipalities are implementing over ten projects, and some have not applied for funds at all. The last are obviously in a minority, but it is worth taking a closer look in the future period of planning and finding the reason why they do not apply.

Support has also been received by over 650 thousand individuals, and this is really a lot. Other unquantifiable effects are, for example, that the structural funds show up all the weak points of public administration and legislation, and their impracticable and self-contradictory features. In fact these funds help us considerably to improve the law and administration. They indicate where mistakes are and what must be done. Moreover, the great participation of non-governmental organizations and other institutions based on partnership in the implementation of these programs also results in the wide participation of social partners, in the role of applicants or implementing bodies in activities concerning economic growth, employment or general cohesion policy.

The Council of Ministers of the Republic of Poland not so long ago accepted the first version of the national development plan for 2007-2015. We would like to make the increase in life quality of our citizens the main objective of Poland. This would be achieved by an increase in economic competitiveness, the improvement of technical and social infrastructure, increased employment, the creation of integrated social community and social safety, and also by means of rural de-

velopment, regional development, and especially the increase in territorial cohesion in Poland. Apart from this strategy we have also prepared the National Strategy for Cohesion (the official European name – the national strategic reference framework). And this National Strategy for Cohesion has to implement fundamental objectives of the Strategy for Country Development.

Between 2004 and 2006 Poland used about 6% of the entire amount of European Union funds earmarked for the implementation of cohesion policy.

In 2007-2013 we are provided with the opportunity to use almost 20% of the resources which the Union allocated to the cohesion policy. This is a huge amount at current values, almost 67 billion euro. And this is a great responsibility for our country, for ruling authorities and for all citizens.

If we do not meet the requirements set by the Union, then both the social policy of the entire Union is in question, as well as whether or not the redistribution of taxpayers' income and its allocation to investments in less developed countries is justified.

We are fully conscious of this responsibility and we will do everything to face this challenge. Within the framework of our strategy we have worked out a relatively small number of operational programs and we would like to concentrate on several objectives: infrastructure, human capital, an innovative economy, and the development of the territorial cohesion of the country. This number of operational programs demonstrates very clearly that the focus will be on objectives and organizational issues. We have changed organizational rules in the government, and have created the Ministry for Regional Development, which will manage all these funds in cooperation with other ministers who will be acting as intermediary institutions. We expect that this will save us the struggle which we have previously experienced with respect to the National Plan for Development and the present circumstances.

Regarding the operational programs their structure is clearly visible and most of the money, as much as 21 billion euro, will be spent on infrastructure and environmental protection. Quite a lot will be spent on human capital, over 8 billion euro, and on innovations in the economy, over 7 billion euro. Regional programs will be allocated 16 billion, and to the implementation of territorial cohesion we will allocate 2 billion euro in the form of funds for the development of Eastern Poland.

The new perspective of planning in Poland is characterized by enormous decentralization. We can often read in the media that our government is centre-oriented. I do not know of any other government that decentralizes structural funds to such an extent. In Poland 48% of funds will be allocated to regions. Regarding regional operational programs, they will have a 29% share in all funds in the future, and in the European Social Fund, which is described as human capital, over two thirds from the allocated 15% will be intended for provinces. This is a high degree of decentralization and reflects a very strong belief of the government in the ability of local authorities to successfully deal with the planning and spending of these funds. Besides this money we have at our disposal funds intended for agricultural policy and in total, with the national contribution, we have over 87 billion euro. What will be the influence of these funds on GDP in Poland counted in billions of zlotys? In 2004 it was still not large, about 3-4 billion, but in the coming years it will be increasingly higher, and the highest between 2010 and 2014.

We also expect many macroeconomic results. First of all, the general social and economic development of the state and the development of individual regions. We expect economic development in individual industries, most of all in research and development, but also an increase in employment, an increase in the sector of small and medium size enterprises, tourism etc.

There are three types of challenge we are facing at present. Firstly, we must design these funds properly. It is relatively easy to create a program which will not necessarily contribute to economic development. However, the creation of one that can drive Poland towards development is difficult. The second challenge concerns the previously mentioned absorptive abilities. This refers, first of all, to the capability of the administration, co-financing, and execution of these projects. There are already signals that municipalities can not find contractors for the works they plan to perform e.g. work on sewage systems, road works etc. And the last thing concerns the improvement of state quality; the improvement of the structure of the state and its operation. Otherwise, we will sink a large part of this money in investments of only marginal usefulness.



EN

Chapter III

Will the European Union maintain solidarity?
- the eastern aspects of the European Union

*panel discussion moderated by Tomasz
Bratek - Director of the National Agency
of „Youth” Program in Poland*

The European Union today is standing at the threshold of crucial decisions about the direction of its development and strategic partnerships. The extension of the EU in May, 2004 was a vital stimulus for Eastern and South-Eastern Europe. It provided certain expectations and pointed out the objectives and directions in which these countries can orientate their efforts. For the new member countries of the Union it was a strong impulse to begin a discussion about the eastern aspects of the European Union. Can we actually say today that the European Union has an eastern policy? Does such a policy exist? Do current trends concerning the settlement of affairs on a bilateral level between particular EU countries and Eastern European countries, especially large ones, not threaten the creation of a community eastern policy? Is the European Union ready to create the tools which will support Eastern European countries on their way to democracy and economic development? Is the EU ready to discuss its own future with respect to future extension?

GRIGORIJ JAWLIŃSKI – RUSSIAN OPPOSITION POLITICIAN

Can anyone imagine the world in 20, 25, or 30 years? The analyses demonstrate that there will be two powerful economic centres after 25 years: North America and South-East Asia. They will be very competitive. And what will Europe represent? Will it be able to compete and engage in an economic struggle with North America and South-East Asia? If we analyse the current economic position of Europe and assume that the Lisbon strategy will be implemented successfully, then we can say that Europe will be ready to become a part of the triangle, and this is vital for the existence of Europe. In my opinion, which is confirmed by analyses, Europe can only be competitive if it opens new markets for itself. If it is able to ensure access to energy resources. If it is able to ensure the solution for geographical access to South-East Asia. If it can solve geopolitical and geographical issues including safety issues. These matters can only find a solution if Europe has a strategy for movement towards the east. I would like to highlight the fact that this does not mean the eastern policy spoken about in the 1970s or 1980s, but a strategy of fast progress towards the east. A strategy and vision for the next 25 or 30 years. The strategy for the unification of Europe was formulated in 1947. It needed almost 60 years to be successfully put into place. A great success has been achieved, but still the impression remains that after the fall of the Berlin wall and the extension of the Union there is no strategy at all.

How do we imagine 2030, 2050 now? What is the position of Ukraine there? In what position will Russia be? Or Belarus? What is the most general idea of development? It seems to me that this is a topical issue, but as for today the European Union has no strategy. And I mean here a strategy that covers the fundamental values on which European civilization is based, and which became the grounds for the establishment of a united Europe after World War II.

Who in 1947 could possibly have imagined that Poland and Germany would be in the same Union? Who could have imagined that the main engine driving the unification would be France and Germany? Who could have imagined that the strategy of unification would be proclaimed at the moment when the Eastern European countries were still influenced by the Soviet presence? Nevertheless, this strategy was announced and fully succeeded. I am most troubled because of the lack of an eastern strategy, and it should be developed as soon as possible. And it is decisive also for democratic transformations in Russia, in Ukraine, Belarus and other countries of the former Soviet regime.

MACIEJ PŁAŻYŃSKI – DEPUTY SPEAKER OF THE SENATE OF THE REPUBLIC OF POLAND

The European Union had an eastern policy and has achieved it quite efficiently and consistently despite all the problems resulting from such a large plan. This resulted in the presence of Poland and over a dozen other countries in the Union. One can say that in recent years the idea of the unification of the larger part of the continent has been realized, and this was called the eastern policy of the European Union.

Now we are Union members and we, together with our neighbours, the Baltic and southern countries, have a possibility to influence the policy and the formation of the eastern policy of the Union. But what this policy should be like is still in question. It seems to me that it is under construction, but surely not in some final version. This does not surprise me. It is difficult, after such a fundamental transformation of the Community resulting from its recent extension, to carry on with the next, purposeful steps, and make them with conviction about the final shape of this policy. It seems that in such a unique organization, which the Union is, these changes must become mature. The time required for reflection does not betray a weakness of the European Union in decision-making, but proves the need for precise development and a long discussion over various far-reaching plans. And the truth is that the life and pace of transformations often surprise politicians. I agree that over a dozen years back we could not predict that we would live in Europe like it is now. And also we do not know our future in 15, or 20 years. In my opinion an unquestionable success of recent years was the considerable extension of the EU. A natural consequence of this is now a moderate approach resulting from the fear about how to use and how to join this new organism. How do we make this much bigger union functional in decision-making? One can say that the Union is experiencing a period of weakness. Some speak about crisis, an inability to pass through this stage, but this is surely a crisis connected with the operation of such a community, which simply has to finally deal with this acceleration and extension itself in order to clearly specify future plans. Therefore, it is now making attempts to build a policy with relation to particular countries, first of all Russia and Ukraine, which have surprised the EU with fast transformations. The transformations in Ukraine made the role of Poland and Lithuania visible. We set a certain orientation, some evaluation of the circumstances that were in place in Ukraine. Another example is the troublesome cooperation with Russia resulting on the one hand from the excessively wishful position of the Union concerning how it would like to see Russia, and on the other hand because Russia has chosen a different direction and it is not coming closer to European standards, and even on the contrary it is inclined to authoritarian modernization, with all its consequences.

Thus, to answer the question, whether or not an eastern policy exists, the most honest thing to say is that it is being formed, and surely it is not included in some ready program.

GIORGI BARAMIDZE – DEPUTY PRIME MINISTER OF GEORGIA, MINISTER FOR THE EUROPEAN AND EUROATLANTIC INTEGRATION OF GEORGIA

We are in the process of reintegration with Europe. The Georgian nation became reunited by being stimulated by the ambitions of European integration.

Obviously, we realize the fact that we are still not ready to join the European Union, but we also know that Europe is not prepared for our accession. However, a far-reaching policy addressed to Georgia exists and we believe that our membership in the Union will come true.

Now we are implementing a very important program which is for us as like a waiting room on the way to the EU. At the end of September we will begin intensive dialogue and negotiations. We have adopted a plan and we set priorities which are, first of all, legislative and judicial reform, and the solution of all our territorial conflicts by peaceful means.

Georgia is ready now to accept an agreement on free trade with the European Union. We are building a strongly liberal market economy; we have abrogated over 84% of various limitations, licences, and taxes. We have reduced corruption, and we have reduced the black economy to a level under 15%. This year we have a 5 times greater budget than in 2003. Therefore, we are able to spend 8 times more on education than two-and-a-half years ago, 5 times more on the health service, and 10 times more on the construction and repairs of infrastructure. We also invest more in the legal system, army, science, and youth programs. We also heartily welcome the participation of the EU in programs which are important for the energy security of our region and the whole of Europe. We observe the growing importance of the Southern Caucasus and the Black Sea coast in the policy of energy security. Caspian resources should provide alternative energy sources for Western countries.

For those reasons an eastern policy of the European Union is necessary. I hope that the new neighbourhood policy will be supported by all 25 member states. I hope that the Central European countries will be the leaders in supporting this policy, because they have direct neighbours in the European Union.

The union should have a stronger eastern policy. This is also important for the development of democracy in the post-Soviet area and for the promotion of the idea of democracy further to the east. This is also necessary for Russia and Belarus.

We must fight together to change the Byelorussian regime, and the achievement of this by peaceful means is our obligation. We must be united in this matter, and all the successes of the post-Soviet countries should be shown as examples to Belarus and Russia. The Russian authorities are aimed today at changes in policy towards Georgia, because it poses a threat for the Soviet mentality. Nevertheless, the Union should be active in supporting democratic movements in the Eastern European countries.



EN

Chapter IV

The revolution of the information society
- the meaning for the economic and social vision
of the development of Europe

*Speech by Viviane Reding
- EU Commissioner responsible
for Information Society and Media*

Information technology and communication will be the main element of building our societies in the future. They are innovative and will make our societies fully developed. Today we need new growth for our generation which will soon enter the retirement age. I am convinced that you, the young European generation, do not intend to give 50 or 60% of your future earnings so that our generation would be able to live to be a hundred years old in ease and comfort. We must create growth. It is one of the basic challenges for us. The second challenge concerns globalization. In the changing and globalizing world we can survive if we will manage to become a strong continent, both economically and politically. New technologies can help us with this. We can use it to find savings in the consumption of energy. We should invest in new methods of using these resources that are becoming even more sparse. We can also use it in our everyday life. For example, if we will be able to reach a level of 50% in on-line shopping, we can save nearly 40 billion Euro in Europe alone.

Today we are in a technological revolution. Not evolution, because this was in the 20th century. The 21st century is an age of revolution, where the borders between traditional networks and cordless networks disappear, where internet telephony, internet television, and even cellular is universally used. Today in France consumers purchase television, internet and telephone services in one pack. For 20 Euros monthly one can have access to these three integrated services. VoIP takes the place of traditional telephony, so in the future a business will not earn based on voice, but rather on picture or internet television. Today we have 700 thousand subscribers of cellular television, and to the year 2009 this number will increase to 9 million. Just imagine how quick this development is. Our research in Germany proved, that for example, the development of broadband internet would increase the Germany GDP by 46 billion Euro in the course of the next 3 years and will create 265 thousand new workplaces. Can you imagine what would happen in Poland and other Central Europe and Eastern states, if they were technologically ready to go in this direction? In Europe an average of 13% of the inhabitants have access to broadband internet. In comparison to South Korea or Japan we fall flat. The best results in Europe are attained by Holland, Denmark, Finland and Sweden whose penetration ratio amounts to 20%. In France and Great Britain about 16%, and in Poland 2%.

Research proves that countries which are the best in assuring broadband internet, are also the best in education and economic development. You cannot be top-level economic players if you are not top-level players in the acceptance of broadband internet.

The European committee places a large emphasis so that there would be no division and differentiation between cities and villages in the area of internet access, as well as no social division in regards to those who have learned to take advantage of the new technologies and those who have not.

The future will also be internet and cellular television. We must start a policy which will promote the protection of privacy and the development of new technologies. I already told you that people would buy new technologies if they find use for them in their everyday life.

Now we have a large chance to transfer European content directly to people without the necessity of going through other difficult informational channels such as television and films. With the technology of internet and cellular television this content can be directly aimed at the people. This means that we must have more investment in the creators of these contents.

The creation of these contents will be one of the most interesting elements in the domain of development in the coming years. The development of internet and cellular television will be dynamic. By the year 2009 this type of television will gain 6% of the television market in Europe.

